

# KURJER LITIEWSKI

w WILNIE dnia 15. Lipca V. S. ROKU 1808.

**PINSK.** Dnia 22 maja roku terażniejszego o godzinie 6 po południu w dobrach swoich dziedzicznych Stolinie z żalem Familii, przyjaciół, współ Obywateli, sług i włościan, zszedł z tego świata JW. Kajetan Korzeniewski Regent W. X. L. kawaler orderow Orła Białego i S. Stanisława mąż pełen cnot prawdziwego Obywatela, stałości w przyjaźni, gorliwości o szczęście swojej Familii, oycowskiej pieczy dla swoich sług i włościan, któremi rządząc najłagodniej przez czas życia, zostawił dowód pamięci swojej dla nich w Testamencie, przeznaczając uwolnienie i nagrody dla sług którzy go otaczali, darując roczny czynsz, Darniny i wszelkie Remanenta piętne i zbożowe, jakie miał na swoich włościanach, których dwatysięce chat posiadał, a umierając obrządkiem Chrześcijańskim, sumę kilka tysięcy złotych Polskich wynoszącą na prawdziwych żebraków rozdać zalecił, i osobno dziesięć tysięcy złotych polskich na Szpital Dzieciątka Jezus w Warszawie z dobr swoich w Xięstwie Warszawskim będących wyliczyć obowiązał JW. Sukcessorow; nadto czyniąc fundusz na trzech Xięży przy Kościele Stolinskim przez siebie wymurowanym, domy i place do tego przeznaczył; aby zaś wieczną i pożyteczną uczynił pamiątkę, odpowiadając najzbawienniejszym najłaskawiej nam Panującego Monarchy zamiarom, włożył obowiązek na wyż rzeczonych Xięży uczenia czytać, pisać i rachować ubogą Szlachtę okoliczną i dzieci włości Stolinskiej. Te tak pożyteczne dla dobra Towarzystwa Ludzkiego zamiary, aby dla innych były przykładem do naśladowania, publiczney oddaemy wiadomości.

**S. PETERSBURG VS.** d. 30 Czerwca. Dalsze czynności wojsk Rossyjskich w Finlandyi. D. 11 czerwca od GL. Raiewskiego przyszło do niesienia, iż trzyma się dawnego stanowiska, posławszy silną pomoc do Lappo, część wojska na drogę ku Lindulax. GL. Kamiński uwiadomił, że odgłos o lądowaniu nieprzyjaciół w Ingo przywiodł jego do posłania posiłków iazdy i piechoty wojsku naszemu które się tam znajdowało z Helsingfors, sam nawet chciał pośpieszać z liczniejszym korpusem; lecz odebrawszy wiadomość o odparciu Szwedów, Rossyanie na swoje miejsce powrócili. D. 10 wyszła z Sweaborga dywizya 3 galerney flottylli z wojskiem; reszta statków pozostałych w tym porcie, i przybyłe z Roczensalmu szalupy działowe ludem osadzone rozdzieliły się na 2 części, z których 1 okrywać będzie brzegi między Sweaborgem i Hangut znacniając to miejsce, 2 między Sweaborgem i starą granicą. Nazajutrz z dywizyą i flottylli złączyła się 2, zalecono im postępować na przód,

uważać wszędy nieprzyjaciół, wysyłać statki na dalsze krążenie, skoro zaś postrzegą, że Szwedzi gdzie wylądowali, połączone wszystkie dywizye razem iść miały na miejsce lądowania, i przecinać odwrót Szwedom. GL. Raiewskiemu zalecono, opatrzywszy się w żywność iść na przód, i zcisnąć nieprzyjaciół; ponieważ słaba pogoda iaką G. Klinsporn czynił za korpusem Raiewskiego, wątpić kaze o jego siłach; jeżeli zaś główną potęgę swoją zwrócił na Kuopio, postąpienie Raiewskiego i atak stanowisk Szwedzkich uczynić może silną dywersyą.

D. 12 wojska z przedniej straży GL. Barclay de Tolli przybywszy do Warkhaus i nie znalazłszy tam nieprzyjaciół, odebrały rozkaz wyłać wszystkich kozaków, ażeby z lewey strony obeszlą jeziora to miejsce opuszczone dla ścigania Szwedów; wysłani wszędy znaleźli mosty spalone, przez co nic pomyslnego sprawić nie mogli. D. 4 rano GL. Barclay de Tolli wysłał 3 półk strzelców z minierami i półkowemi cieślami, wszystkich opatrzywszy w narzędzia szanćowe, ażeby zepsute mosty naprawili; wojskom zaś lekkim iść kazał w lewą stronę, i otwierać komunikacyą z GM. Łabanowem, gdyż naprawienie mostów prosto do Warkhaus mógł by jego zatrzymać dn kilka. Tymczasem GM. Łabanow szedł przez Piekseniaki; straż jego przednią spotkał nieprzyjacielski podjazd połączony z tłumem pospólstwa pod Putkola; wszyscy rozbiegli się po kilku wystrzałach. Zatém GM. Łabanow kazał ogłosić oświadczenie o przyłączeniu tego kraju do Rosyi, i bez żadney przeszkody mieszkańców i duchowieństwo do przysięgi prowadził. D. 5 GL. Barclay de Tolli ruszył z Warkhaus nie bez wielkiej trudności, dla zepsutych mostów, d. 6 wszedł do Weimastmiaki, gdzie złączył się z GM. Łabanowem, który tam przybył z rana. Tego nieprzyjaciół przez kilka dni ciągle potykał w Wiper, Jagomeki, nakoniec o wiorst 15 od Weimastmiaki; w ostatnich 2 rozprawach Szwedzi co chwila odbierali posiłek, tak iż naostatek według powieści ięńców mieli 1500 iazdy i piechoty z 5 armatami; lecz przedniej straży Rossyjskiej powodziło się zawsze bok zabierać, i tym sposobem do odwrótu przymuszać. U GM. Łabanowa przez cały czas ubito ludzi 20, raniono do 40. Po zajęciu Weimastmiaki patrole nasze odkryły nieprzyjaciela zmocnionego batteryami i szanćami o 7 wiorst od tego miejsca za rzeką. GL. Barclay de Tolli wysłał Półkownika Paulucci z iazdą i strzelcami dla przejrzenia stanowisk, ten znalazł Szwedów już ustępujących, straż ich tylna wszystkie mosty paliła. Półkownik chciał temu prze-

szkadzć; ztąd przyszło do strzelania, w którym ztraciliśmy 2 strzelców, raniony Porucznik Winuków, żołnierzy 8; tymczasem nieprzyjaciel cofał się śpiesznie, i przeprawił się za jezioro. D. 7 rano straż przednia Rosyjska zajęła miasto Kuopio, za nią przyszła brygada GM. Rachmanowa. Na drogę do Vasa prowadzącą posłano kozaków, ażeby zawiwszy Rautalambi pomknęli podiażdy swoje naprzód ku Koivisto; sam zaś GL. Barclay de Tolli pełniąc ogólne rozrządzenie zamysłał ruszyć d. 8. W Kuopio zostawiony GM. Rachmanow z Nizowskim, Rewelskim półkami muszkietyerów, batalionem strzelców leibwardyjskich, ułanami, kozakami. Temuż wodzowi zalecono utrzymywać porządek wewnętrzny, i bezpieczne drogi komunikacyjne; zatem wszystkie straże najbardziej w Warkhaus i Lile oddano w komendę jego. Po odebraniu tej wiadomości zalecono GL. Raiewskiemu półk 24 strzelców ruszyć ku Lindulax, łącząc z nim część woyska od Lappo, resztę zaś ludu swego zebrawszy postąpić na nieprzyjaciela, ażeby tym obrótem niespodzianym upewnić obrót GL. Barclay de Tolli. Od Nystadu przyszła wiadomość, że nieprzyjacielskie okręta zgromadziły się blisko Warcola za wyspą Gustaw Kapeli w zamiarze uderzenia na stanowisko nasze w Helsing, przeto nasze woysko ze wsi wyprowadzono i postawiono w otwartym polu, wszystkie przystanie zajęto strażami; tam zaś gdzie najbardziej wypada spodziewać się Szwedów, zapalono ogień, i co godzina daje się hasło. Dwie dywizye flotylii złączyły się blisko brzegów pod wsią Lemma, i przedsięwzięły dalszą podróż ku Ominez czyli wyspie Hanga, zkąd uważać mają obróty przeciwników, i posyłać statki dla krążenia.

D. 13 GL. Raiewski doniósł, że Szwedzi zawiwszy Hamle Karleby, zbliżyli iak najbardziej straze swoje do Nicarleby; d. 8 15 kozaków na straży w Sumbe stojących o wschodzie słońca atakowała piechota nieprzyjacielska iadzą wsparta; w tej gonitwie 8 ludzi nam zabito i raniono. D. 10 przednia straż Szwedzka była już o wiorst 12 od miasta; na morzu zaś postrzeżono 8 okrętów płynących nie daleko brzegu. Pod Nicarleby znajduje się pod komendą GM. Jankowicza półk Permski i Mohilewski muszkietyerów, 23 strzelców, i nieco kozaków. GL. Raiewski osądził za rzecz przyzwoitą zmocnić jego 26 półkiem strzelców. Pod Lappo z GM. Kazaczkowskim rozłożono półki Siewski i Kałużski muszkietyerów, batalion Wielikołuckiego z 9 armatami, nieco huzarów i kozaków. Pod Lilkiro batalion Wielikołuckiego, Piotrowskiego, Biełozierskiego, huzarów i kozacy; reszta woysk do tego korpusu należących złożona z batalionu Piotrowskiego, Rianzańskiego, 2 strzelców, huzarów, leib kozaków znajduje się w Christianstadt, Wasa, Orowaisa Tobb, i na brzegach morskich. Tego dnia wieczorem odebrano wiadomość z Hangut, że d. 11 o godzinie 4 z południa widziana była nieprzyjacielska flotta z 33 statków złożona, które pokazały się ze strony Westa; wszystkie zbliżyły się do Gustaw Wern, i czas nieiaki tam zabawiwszy

zskryły się za wyspami. W nocy d. 14 przyszła wiadomość od GL. Raiewskiego, że d. 12 GM. Jankowicz dla zmocnienia się woysk Szwedzkich został przymuszony ustępować. Skutki tego odwrotu nie są wiadome, lecz zabiegając wszelkiemu nieporozumieniu przepisano, żeby korpus GL. Raiewskiego punkt ustępu swego miał w Lappo gdzie iednocząc wszystkie siły swoje, i znajdując się na linii nieprzyjacielskiej, miał czekać zbliżenia się GL. Barclay de Tolli, i zakrywać komunikacją ku Tawasthus.

D. 15 rano doniósł GL. Barclay de Tolli, że z kolumną swoją która składała się z półków leibgrenadyerskiego, Azowskiego, 3 strzelców, mine-rów, ułanów, i kozaków przybył do Rautalambi; szczupła garstka Szwedów będąc odcięta przez straż przednią GM. Łabanowa od innych woysk ustępujących do Kuopio, ciągnęła przez Rautalambi, a o wiorst 15 od tego miejsca przez jezioro Kiwizalmi zepsuła 2 znaczne mosty dające komunikacją między wyspami, próm w trzecim miejscu, i pochwycawszy łodzie uszła jeziorami ku północy, przez co pogoń woysk naszych została wstrzymana; lecz na to nie zważając straż przednia z 3 półku strzelców i kozaków złożona ile możliwości przeprować się poczęła. Wice Admiral Sariczew doniósł, że na krążenie wysłał kuter Opita i korwetę Karolina, z których pierwszy powróciwszy do portu przyniósł wiadomość, iż na drodze do Parkalauto widział stojący okręt 3 masztowy, który nie znaiomemi znakami dawał rozkazy z innym statkiem wielkim. Rossyianie ażeby odciętemi nie zostali przewyższającą siłą, płynęli do Bałtyckiego portu, i na swoje stanowisko powrócili. Kommandant korwety Karoliny widział dobrze 2 okręta i wielką fregatę płynące do Suropo, które później zskryły się. Dla ciszy panującej na morzu Rossyianie stali w Bałtyckim porcie; lecz wkrótce Opita była wysłana dla zprowadzenia korwety Karoliny.

D. 16 rano przybyły do Abo 4 szalupy działowe posyłane do Jungfersund dla zprowadzenia statku przewozowego; te doniosły że widziały w odległości na miejscu otwartym przeciw Jungfersund kilka okrętów pod żaglem; powracając zaś od wyspy Korpo ujrzały płynących ku Jungfersund 12 szalup działowych. Wiadomość odebrana tego dnia od straży lądowych z wyspy Kimito, iż nieprzyjacielski statek zbrojny przybił do lądu między Hangut i Kimito pod wyspą Fubi, rozmierzał zatokę, dowiadywał się o przystani i drodze do Bierno i Strema, złączona z doniesieniem szalup działowych i wiadomościami przysłanemi od GM. Szepielewa z Chelsinga, że nieprzyjacielskie statki od Wirtanoia i Gustaw Kap zmierzały do Korpo, rozumieć kazała, że Szwedzi chcą dokazywać cokolwiek około Kimito, ażeby przecieli komunikacją miasta Abo z Hangut, i Helsingfors, później zajęli Hangut, dla morskiej i lądowej potęgi swojej szukając w każdym czasie mocnego stanowiska. Zatem rozkazano flotylii Rosyjskiej wysłać do Helsing na zmocnienie stanowisk nadbrzeżnych kilka statków; innym zaś

płynąc do Jungfersund, ażeby oczyściwszy to przeyscie były bliższe łączenia się z 3 dźwizją flotylli, a co było rzeczą najważniejszą, zbliżyły się do statków przewozowych z żywnością. Reszta później.

BAYONNE d. 23 czerwca. Zawczora Minister skarbowy Prezydent Junty Azanza, czytając temu zgromadzeniu kazał projekt przyszłej konstytucyi napisany dla narodu Hiszpańskiego za rozkazem Imperatora Francuzkiego. Junta natychmiast kazała dzieło drukować, którego exemplarze będą rozdane wszystkim deputatom, ci zaś po trzydniowej rozprawie podadzą zebraniu powszechnemu każdy swoje uwagi nad prawem nowym, wolno jednak będzie każdemu później zabierać głos i mówić, gdy każe potrzeba objaśnienia wyznaicznych trudności. Nazajutrz d. 21 Prezydent Azanza pytał się deputatów, ażeby oświadczyli którzy z nich pragną głos zabierać i mówić o wiadomym projekcie konstytucyi. Powstał Jela reprezentant kupiecki z Burgos, i pochwaliwszy konstytucyą która wkrótce ma być dana ludowi Hiszpańskiemu, dowodził jak pożytecznie będzie zostawić na stopniu dawnym cło w Burgos wybierane od czasu dawnego za przednią wełnę która wychodzi za granicę; mowa jego piękna lecz długa całe posiedzenie zabierała. D. 22 rozdawano deputatom w druku konstytucyą, a Minister Azanza kolegom przypomniał, żeby uwagi swoje nad dziełem podawali, co uczynili niektorzy, ich myśli zebrali i zapisali Sekretarze. Reprezentant Królestwa Nowey Grenady w Ameryce Texada miał rzecz długą, przekładając potrzebę, interes, chęci osad Hiszpanii zamorskich, i pokazał dla takich przyczyn wszystkie do głównej oyczyzny mają być przywiązane; zganił postępowanie dawniejsze z niemi dworu Madryckiego. Ciekawie słuchano mówiącego. Junta Prezydentowi zleciła prosić Króla, żeby z podanych od Texady środków najdogodniejsze wybrał, dla przywrócenia osadom żądanych dawno swobod, i połączenia węzłem ściślejszym Hiszpanii z Amerykanami, których uważać trzeba za część znaczną wielkiej rodziny narodu osiadłą w odległych krajach.

MADRID d. 15 czerwca. Dziś na radzie rządowej czytano 3 pisma Królewskie; w 1 wyraził Monarcha, że przyjmując koronę Hiszpańską z rąk Imperatora Francuzkiego, mianuje swoim Namiestnikiem W. X. Berg i Clivii, dając onemu władzę rozkazywania w niebytności swojej. W piśmie 2 Król Józef mówi do Hiszpanów. Ustąpił mnie brat Napoleon waszą koronę, przyjętą z rąk Karola 4 i Xiążąt jego domu. Otwierając pole tak obszerne do pracy Opatrzność widziała serce nasze, da więc się potrzebną do uszczęśliwienia ludu wspaniałomyślnego, który opiece naszej powierza. Szczęśliwym zostanę w ten czas, gdy zadość uczyniwszy nadzieiom poddanych, sam wewnętrznie przekonany będę, że dopełnił powinność moją, utrzymując religią w stanie jak dziś kwitnącym, Monarchią całą i zawsze udzielną. Przy pomocy duchowieństwa, szlachty, ludu mam

nadzieję przywrócić te czasy, gdy świat widział chwalebne imie narodu Hiszpańskiego; szczególniej zaś pragnę ugruntować pokoy i dobro każdego z poddanych na doskonałym urządzeniu towarzyskiem. Czynić dobrze całemu narodowi nie krzywdząc prywatnych obywatelów, zamiarem jest naszym. Niech tylko Hiszpani będą szczęśliwemi, a to samo chlubę i szczęśliwość nam przyniesie największą. Na jaką nie odważyłbym się ofiarę dla dobra waszego? Dla Hiszpanów, nie dla osobistej korzyści królować będę.

W piśmie 3 Król nowy zapowiada osady Amerykańskie i inne do Hiszpanii za morzem należące, iż rządzić onemi chce po oycowsku, nie czyniąc różnicy między kolonistami a obywatelami Europejskiej Hiszpanii; przypomina im że z matką oyczyzną łączą ich jeden interes, religia, język, obyczaje; przestrasza iż nieprzyjacieli chcą ich rozdzielić szukając zguby ich i utraty zysku zaś własnego. Wiadomość o rewolucyjatorach dynastya Burbońską przemieniła u nas na Napolitonową, przesłać usiłuje rząd ze wszystkich portów do Ameryki; zdaje się iż niepodobno będzie Angielskim flotom przeszkodzić ażeby z tak wielu wysłanych statków jeden przynajmniej na miejsce nie trafił. Spodziewają się Hiszpani, że ich zamorscy bracia o zaszczyt odmiannach ostrzeżeni będą, wprzód niż nieprzyjaciel rzuci nasienie niezgody, tém bardziej iż Amerykanie Anglików i Portugalczuków niecierpiący wierzyć im niezechęć, chociażby nawet prawdę donosili. Jeszcze rozumieją Hiszpani, że osady Amerykańskie w odmianie Dynastyi upatrywać będą dla siebie wielką pomyślność, i pobudkę przywiązania się do Hiszpanii Europejskiej; bo nie religia, język, interes, obyczaje łączą osady z Hiszpanią, tyle ich różni i oddala od Anglii. Mexico, Lima, Buenos Ayres, inne miasta główne chcą zostać Hiszpańskimi, pragną tylko, żeby odą osady z większą sprawiedliwością i ludzkością rządzone były niż przez upłynione 3 wieki; niech droga do wojskowych zaszczytów, cywilnych urzędów, handlowych zysków równie otwarta będzie Amerykanom jak Hiszpanom rodzowitym. Nowa Dynastya panowanie swoje zaczęła oświadczać nie popolite osadom względem; deputaci ich imieniem wchodzą w Bayonne do Junty, więc jest nadzieja że osady zyskają pod nowym rządem, więc Mexico i Peru, Plata, Chili, Terrafirma nie tylko nie zechęć być obywatelami, ale owszem czynnie przyłożą się do pokonania Anglików dla dobra własnego.

O domowych rozruchach Hiszpanii rząd ogłosił co następuje. G. Dupont na czele korpusu wojsk Francuzkich zmierzając do Cadix, gdy d. 24 Maia ciągnął przez Anduiar, został ostrzeżony, że gromady obywatelów Andaluzyi broń wzięły, przyłączyły do siebie tłum kontrabandyistów, i zbrodniów z więzienia uwolnionych; ciągnęli Francuzi kilka kolumnami; Dupont zatrzymał się nieco i wszystkie zjednoczył. D. 7 czerwca przyszedłszy do mostu Alcolea wydarł z armaty rokoszanom, ścigał uciekających do Lancha, i resztę ar.

telleryi zabrał. Pogoń trwała do bram Cordowy, do którego miasta wtargneli Francuzi, i bunt uśmierzyli. W drugiej stronie do miasta Tudela zgromadziło się 12 t. buntowników; poszedł ku nim G. Francuzki Lefebvre, przepawił się za rzekę Ebro, artylleryą w batteryach postawioną zdobył bagnetem, ścigał w krok uciekających rokoszanów, i zupełnie rozproszył. Podobnym sposobem lud zbuntowany w Valladolid wiele swawoli dozwolił sobie, i w liczbie 5 t. zbroynych poszedł nad rzekę Pisuerca chcąc przepawę zatrudnić. Pospieszyli ku nim Generałowie Francuzcy Merle i Lasalle z 2 dywizjami, iedney z 4 armatami dość było; rozkoszani poszli w rozsypkę zostawując na boiowisku 5 dział i t. sztuk broni ognistej, chorągiew, żywność, amunicyą; tegoż d zwycięzca do Valladolid wkroczył.

WIEDEN d. 7 lipca Cesarz zwoływa seym Węgielskich stanów do Presburga na d. 28 sierpnia, chcąc ułatwić trudności zachodzące względem dopełnienia woysk regularnych tego Królestwa, i pospolitego ruszenia które ma być zawsze do potrzeby gotowe; na ten koniec już są wydane listy Królewskie. Z Semlina wiadomość odbieramy, że nieprzyjazne kroki między Serwianami i Turkami rozpoczęte zostały. Tuteysze papiery skarbowe kurs mają bardzo niski, teraz za czerwony złoty gotowizny płacić trzeba 13 zł. ryń. papierami. Do tego upadku przyczyniły się naywięcej pogłoski o nowej wojnie, do których były powodem: posyłanie licznych gońców z Wiednia do Paryża i przeciwnie, podział woysk Austryackich na 5 obozów, formowanie rezerwy, zwołanie seymu do Presburga celem wzbrowienia Węgrzynów, wyjazd posła Austryackiego z Munchen, Bawarskiego z naszej stolicy, nagła podróż Arcy Xiążąt kilku do prowincyi, założenie Francuzkich obozów w Friulu, etc. przybycie Wice Króla Eugeniusza do granic Austryackich; ale te wszystkie pogłoski, podróże, marsze, zjazdy po dziś dzień milej nam spokojności nie odbierają, chociaż dawno o nich mówimy.

LONDYN d. 17 czerwca. Po uspokojonym rozruchu w Manchester powstał inny w Rochdale mieście Hrabstwa Lancaster; upadek rękodziel był onego przyczyną; żołnierz spokojność przywrócił; lecz ponieważ dowodzce uciekli, rząd znaczną nagrodę za ich poymanie przyrzekł. Z portu Irlandzkiego Cork wychodzi wkrótce flota przewozowa, na którą G. Wellesley zabrał 6 t. żołnierza, rozumiemy że ta wyprawa idzie do Ameryki południowej. Parlament zgadzając się na płacenie Królowi Szwedzkiemu pieniężnych posiłków na rok million 200 t. Sterlingów, naznaczył 300 t. które mają być zaliczone Ferdynandowi 4 w Palermo. Papiery nasze bardzo dawno nie były na stopniu tak wysokim jak są dzisiaj; 3 procenta czyniące płacą się po 70 od sta. Król nasz Jerzy 3 jest zdrów zupełnie, i często widzieć się daie na przechadzkach publicznych. Kupieckie floty mianowicie z wysp Antylskich spokojnie zawiaiają do portów Angielskich.

PARYZ d. 28 czerwca. G. Sebastiani w nagrodę mężstwa, przezorności, i odwagi okazywanej w obronie Constantinopola przeciw Anglikom,

wyieżdżając z tey stolicy otrzymał od Sultana Mustafy 4 w podarunku szablę, którą miał niegdy nosić Cesarz Konstantyn; dotąd chowano ją w skarbcu Sultańskim, żelazo iest stare figurami i napisami złotemi pokryte; rękoieść nowsza drogim kamieniem sadzona.

W Bayonne Minister Azanza oświadczył deputatom Hiszpańskim, że Król Józef chcąc podnieść napizód upadłe rolnictwo, znieść postanowił cła wybierane dotąd od wina i drugich produktów. Junta Monarsze złożyła podziękowanie, przez deputacyą, na której czele był X. Infantado. Wkrótce Król ma ogłosić nowych Ministrów; wybor iego padł, iak słyhać, na osoby oświeceniem i gorliwością o dobro powszechne znakomite, bez różnicy do iakiey strony przed rewolucyą należały; tak więc w radzie Monarszey miesza ni zasiadać będą przyjaciele Karola 4 i Ferdynanda 7; z ostatnich liczby X. Infantado i Kanonik Escoiquitz pierwsze urzędy zabiorą.

Do Genui i odnogi Spezzia z Toulonu wysła i pomyslnie trafiła dość liczna flotta bez żadney przeszkody od Anglików, którzy gdzie teraz potęgę swoją zgromadzili niewiadomo. Port Spezzia dziś zwrócił ku sobie uwagę rządu Francuzkiego; dawni panowie Genuńczykowie nic w nim nie robili, ponieważ nie mieli sił morskich; nowy pan łóżąc summy wielkie, iatwo tam zrobi wygodne stanowisko na tysiąc woiennych okrętów; kilka tysięcy rozmaitego rzemieślnika już tam posłano.

Marszałek Lannes otrzymał tytuł X. Montebello. W Constantinopolu przypadek następujący wzruszył spokoyność, Hassan kommandant zamku Magiar idzie do namiestnika Agi Janczarów, sprawcy rewolucyi przeszloroczney, i niedawno złożenia z urzędu Kaimakana; imieniem Sultana rozkazując udać się na wygnanie; stało się, tegoż czasu uczniowie prawa i religii Tureckiey bunt przeciw Mustemu podnieśli. Janczarowie porządek przywrócili; obrażeni zniewagą swemu wodzowi wyrządzoną szturmują zamek Hassana i biorą, niemało ludzi z obu stron zabitych i ranionych liczono. Wkrótce potem uyrzano w stolicy głowę utkwioną Hassana i Tebdila dozorca policyi, który z buntownikiem związku miał tajemne.

COPPENHAGA d. 28 czerwca. Zupełnie potwierdziła się wiadomość o ustąpieniu woysk Szwedzkich z Norwegii; wodzowie nasi w pogoni zabrali G. Arnfeldt Officyerów 31, żołnierzy 340, 4 działa, z małą kłeską ludu swojego. Słyhać iż G. Angielski Moore odebrał na koniec z Londynu rozkaz, ażeby wtargnął do Norwegii; ten więc uprzedzając przyście swoje, miał pisać do kommanderującego X. Krystyana, domagając się ażeby cała Norwegia natychmiast oręzowi Brytańskiemu poddana była. Lecz wodz Duńki posłańca aresztował, odpowiedzi nie dał, sam czyni przyzwoitą gotowość do odparcia nieprzyjaciół. Regimenta Hiszpańskie pod murami naszymi obciążące zachowują karność imzwyczajną, równie iak w Fionii; całe woysko zostające pod kommandą Margrabiego La Romana, uznawszy nowego Króla Józefa, przez Marszałka Bernadotte onemu przesła powinszowanie, z oświadczeniem hołdu i wierności.